

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa w dniu 26 stycznia 2015 r. skierowanego przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. powódka S. M. wniosła o ustalenie wypadku przy pracy oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych lub zgodnie z zestawieniem kosztów.

Powódka wskazała, iż przyczyną urazu, jakiego doznała w dniu 8 listopada 2013 r. była przyczyna zewnętrzna (podnoszenie złożonej sterty nieporęcznych kartonów o wysokości około 50 cm i wadze około 3-4 kg). S. M. podniosła, iż na początku zmiany układając i pobierając towar z półek usytuowanych powyżej stawu barkowego nadwyrężyła barki. Ponadto wykonywała pracę w niskiej temperaturze, co mogło w znacznym stopniu przyczynić się do powstania urazu (pozew, k. 1-4, protokół rozprawy, k. 114-115v, 226-226, pismo procesowe powódki z dnia 14 marca 2016 r.).

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 września 2015 r. (data złożenia w Sądzie) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie zgodnie ze złożonym rachunkiem oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwana podniosła, że wykonywanie typowych, normalnych czynności pracowniczych choćby wymagających dużego wysiłku fizycznego nie może stanowić przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Wskazała, iż powódka poczuła ból barku przy schylaniu się, co potwierdziła w swoich pisemnych wyjaśnieniach złożonych przy zgłoszeniu wypadku w notatce ze zdarzenia z dnia 12 listopada 2013 r. oraz wyjaśnieniach do protokołu z dnia 19 listopada 2013 r., a nie jak twierdzi w pozwie, że przy dźwignięciu. Zdaniem pozwanej brak było przyczyny sprawczej zdarzenia pochodzącej spoza organizmu powódki, a w konsekwencji brak było podstaw do uznania zdarzenia z dnia 08 listopada 2013 r. za wypadek przy pracy (odpowiedź na pozew, k. 68-72).

W toku procesu strony konsekwentnie podtrzymywały zajęte w sprawie stanowiska.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy ustalił, co następuje:

Powódka S. M. była zatrudniona u pozwanej od 14 października 2014 r. do 13 stycznia 2014 r. na podstawie umowy o pracę na okres próbny na stanowisku pracownika hali (akta osobowe powódki część B: umowa o pracę k. 7, akta osobowe powódki część C: świadectwo pracy, k. 5).

Do obowiązków zawodowych powódki należało m.in. dotowarowanie towaru, zbieranie pustych kartonów z działu Nabiał oraz wykładanie towaru (zeznania powódki S. M., k. 114v, 241v, zeznania świadka G. K., k. 157v-158v).

W dniu 08 listopada 2013r. S. M. rozpoczęła pracę o godzinie 14:00 zgodnie z grafikiem na swoim dziale w Hipermarkecie (...) (...), szkoląc się przed otwarciem nowego sklepu. Około godziny 19:00 powódka zbierała kartony z całego działu w jedno miejsce. Gdy powódka uzbierała stertę kartonów o wysokości około 50 cm i wadze około 3-4 kg, przydeptała je. S. M. schyliła się po kartony i podnosząc je do góry nagle poczuła silny ból w barku. Mimo bólu S. M. wzięła uzbierane wcześniej puste kartony i przeniosła je do kosza znajdującego się na hali sprzedaży. W momencie wyrzucania kartonów do kosza powódka poczuła silniejszy ból. Następnie S. M. poszła na chłodnię i pomogła koleżance wywieźć towar na sklep. Mimo, iż ból nie ustępował powódka sprawną ręką pomogła koleżance przeprowadzić paletę na halę i wykladać towar. S. M. poinformowała koleżankę, że coraz gorzej się czuje i boli ją bark. Koleżanka zaprowadziła powódkę do menadżera działu Nabiał w P. T. S., celem poinformowaniu go o zdarzeniu. Następnie zgodnie z obowiązującą u pozwanej procedurą S. M. zgłosiła zdarzenie ochronie. Ochrona zawiozła S. M. do (...) Centrum (...), gdzie lekarz stwierdził bóle mięśniowe okolicy barku lewego (notatka służbowa, k. 12, notatka ze zdarzenia, k. 13, dokumentacja medyczna, k. 16-32, 118-130, 139-143, 145-147, 163-186, częściowo protokół ustalenia

okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 7-8, zeznania powódki S. M., k. 114v, 241v, zeznania świadka G. K., k. 157v-158v).

Pracodawca nie uznał zdarzenia z dnia 08 listopada 2013r. za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej powodującej uraz w związku z wykonywaną pracą (protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 7-8).

W dniu 29 listopada 2013 r. powódka złożyła uwagi i zastrzeżenia do protokołu wskazując, że nie zgadza się z pkt 7 protokołu, w którym zespół powypadkowy stwierdził brak przyczyny zewnętrznej wypadku i w konsekwencji nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy zastrzeżeń powódki nie uwzględnił (kopia pisma Uwagi i zastrzeżenia do protokołu nr (...) złożone przez powódkę 29.11.2013 r., k. 85)

Powódka posiadała aktualne zaświadczenie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy bez jakichkolwiek ograniczeń oraz odbyła wymagane szkolenia BHP. S. M. została zapoznana także z oceną ryzyka zawodowego na stanowisku pracy oraz przeszła szkolenie Ochrona którego zakres obejmował m. in. bezpieczne poruszanie się oraz bezpieczną pracę, w tym: używanie maszyn i urządzeń (np. drabiny), ustawianie towarów na półkach gondoli i wysokim składzie, wypadki (akta osobowe powódki część A: kopia zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy powódki na stanowisku pracownika hali z dnia 7.10.2013 r., k. 16, akta osobowe powódki część B: kopia karty szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, k. 3, kopia potwierdzenia odbycia szkolenia Ochrona z dnia 14.10.2013 r., k. 4, listy obecności na szkoleniu wstępnym BHP w dniu 14.10.2013 r. wraz z programem instruktażu ogólnego do szkolenia wstępnego dla pracowników A. L., k. 90, 91-97, plakat dotyczący norm i zasad dźwignia i przenoszenia, k. 98, zeznania powódki S. M., k. 114v, 241v, zeznania świadka G. K., k. 157v-158v).

Przed zdarzeniem w dniu 08 listopada 2013r. S. M. przez 13 lat pracowała w pozycji stojącej jako fryzjerka, w związku z czym cierpiała na homologację rzepek. Powódka nie leczyła się neurologicznie (zeznania powódki S. M., k. 114v, 241v, zeznania świadka G. K., k. 157v-158v).

Celem ustalenia jakiego urazu doznała powódka w dniu 8 listopada 2013 r., jaka była przyczyna tego urazu - zewnętrzna czy też wewnętrzna (choroba samoistna), czy schylenie się i podniesienie kartonów przez powódkę mogło stanowić zewnętrzną współprzyczynę sprawczą, powodującą nagle pogorszenie się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki a jeśli tak to czy do takiego pogorszenia nie doszłoby, gdyby nie takie dźwignięcie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy (postanowienie, k. 193).

W opinii z dnia 3 grudnia 2015 r. biegły ortopeda M. R. wskazał, że w oparciu o dokumentację medyczną zawierającą obserwacje lekarskie oraz badania diagnostyczne powódki można rozpoznać wystąpienie pourazowego, poprzeciążeniowego zespołu barku w przebiegu przewlekłych zmian zwyrodnieniowych. Podniósł, że zdarzenie z 8 listopada 2013 r. skutkowało przeciążeniem - naciągnięciem mięśni okolicy lewego barku bez powstania uszkodzeń strukturalnych. Uraz z 8 listopada 2013 r. spowodował naciągnięcie mięśni i naruszenie wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawu barkowo-obojęczykowego. Dodał, że istniejące zmiany samoistne nie powodowały wcześniejszych dolegliwości. Biegły stwierdził, iż przyczyna urazu była złożona - przyczyna zewnętrzna wywołała dolegliwości wynikające z istniejących zmian samoistnych (przyczyna wewnętrzna) i była współprzyczyną czasowego pogorszenia stanu zdrowia. Schylenie się i podniesienie kartonów, a następnie ich upychanie w koszu przez powódkę mogło stanowić zewnętrzną współprzyczynę sprawczą, powodującą nagle pogorszenie się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki. Biegły wskazał, że do takiego pogorszenia nie doszłoby, gdyby nie dźwignięcie (opinia, k. 207-208).

Zarzuty do opinii złożyła pozwana, podnosząc iż użyte przez biegłego sformułowania są niejednoznaczne i nie dają odpowiedzi na pytanie jakiego urazu doznała powódka w dniu 8 listopada 2013 r. Zdaniem pozwanej biegły powinien jednoznacznie wskazać jakiego urazu doznała powódka w dniu 8 listopada 2013 r. oraz czy był to zespół bólowy barku czy też innego rodzaju naruszenie istniejących wcześniej zmian zwyrodnieniowych, a także czy uraz ten był spowodowany nagłym zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną. Ponadto, biegły wskazał, iż czynności wykonywane przez powódkę mogły stanowić zewnętrzną współprzyczynę sprawczą powodującą nagle pogorszenie

się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki, jednocześnie kategorycznie stwierdzając, że do pogorszenia nie doszłoby gdyby nie takie dźwignięcie. Doprecyzowania wymagają zatem kwestie czy wskazywana przez biegłego czynność stanowiła (a nie tylko mogła stanowić) zewnętrzną współprzyczynę sprawczą powodującą nagłe pogorszenie się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki oraz czy w związku z wykonywaniem przez powódkę przez 13 lat pracy w charakterze fryzjerki (w wymuszonej pozycji w stawach zamiennych) uraz, którego powódka doznała mógł u niej powstać również na skutek zwykłych czynności życia codziennego lub też na skutek wykonywania zwykłych czynności pracowniczych na zajmowanym stanowisku, które nie miały charakteru nagłego zdarzenia (zastrzeżenia, k. 221-222).

W opinii uzupełniającej z dnia 6 kwietnia 2016 r. biegły ortopeda M. R. wskazał, że w dniu 8 listopada 2013 r. doszło u powódki do powstania urazu przeciążeniowego lewego barku. Zewnętrzną przyczyną urazu było podnoszenie sterty kartonów i przeciążenie barku lewego podczas dźwignięcia ciężaru w pozycji pochylecia. Schylenie było immanentną cechą wykonywanej czynności, która spowodowała uraz barku lewego. Przyczyną urazu było dźwignięcie ciężaru. Biegły podniósł, że uraz mógłby powstać gdyby powódka nie schyliła się, ale się schyliła co było związane bezspornie z wykonywaną pracą. W ocenie biegłego użyte sformułowania jednoznacznie wskazują na istotne pogorszenie stanu zdrowia wywołane zdarzeniem nagłym, związanym z wykonywaną pracą i powodującym konkretny uraz. Biegły dodał, że zdarzenie z 8 listopada 2013 r. skutkowało przeciążeniem - naciągnięciem mięśni okolicy lewego barku bez powstania uszkodzeń strukturalnych, lecz spowodowało powstanie zespołu bólowego barku. Biegły podniósł, iż wskazana czynność stanowiła współprzyczynę pogorszenia stanu zdrowia skarżącej. Uraz powstał w konkretnych okolicznościach, konkretnego dnia i w związku z wykonywaniem pracy zawodowej na skutek nagłego zdarzenia. Mógł powstać i w innych okolicznościach, lecz nie powstał on w innych okolicznościach, tylko jak opisano w dokumentacji (opinia uzupełniająca, k. 227-228).

Zarzuty do opinii uzupełniającej złożyła pozwana, podnosząc iż opinia uzupełniająca w istocie stanowi powielenie stanowiska i argumentacji zawartej w opinii głównej (zastrzeżenia, k. 235)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie przeprowadzonych dowodów: opinii biegłego ortopedy M. R. (1) z dnia 3 grudnia 2015 r. oraz opinii uzupełniającej z dnia 6 kwietnia 2016 r. (k. 207-208, 227-228), zawartych w aktach sprawy dokumentach, w tym częściowo w oparciu o protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (k. 7-8), a także w oparciu o zeznania powódki S. M. (k. 114v, 241v) oraz zeznania świadka G. K. (k. 157v-158v).

Odnośnie protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (k. 7-8) należy stwierdzić, iż ustalenia w nim poczynione w zakresie czynności wykonywanych przez powódkę, podczas których poczuła ból barku nie odpowiadają stanowi faktycznemu ustalonym przez Sąd w toku procesu. Z zeznań S. M. (k. 114v, 241v) oraz świadka G. K. (k. 157v-158v) jednoznacznie bowiem wynika, iż powódka poczuła ból przy dźwignięciu kartonów. Zdaniem Sądu zeznania powódki S. M. (k. 114v, 241v) zasługują na wiarę, albowiem są stanowcze, jednoznacznie i spójne, poza tym korespondują z zeznaniami świadka G. K., które Sąd uznał za szczerze. Fakt, iż powódka o tym, że poczuła ból przy dźwignięciu kartonów, a nie przy schylaniu się wskazała dopiero składając zeznania w niniejszej sprawie nie niweczy sam w sobie wiarygodności jej zeznań. Oczywistym jest bowiem, iż pracownik, który doznał urazu, w pierwszej kolejności zmierza do usunięcia bólu i wyleczenia i dlatego z reguły pierwotna relacja nie jest nastawiona na podawanie szczegółów istotnych dla ustalenia czy był to wypadek przy pracy, tylko istotnych dla procesu leczenia. Dlatego dalsze szczegóły wypadku często są odtwarzane przez pracownika w późniejszym okresie czasu.

Rzeczowych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał także w oparciu o opinie sądowo – lekarskie ortopedy M. R. (1) z dnia 3 grudnia 2015 r. oraz z dnia 6 kwietnia 2016 r. (k. 207-208, 227-228). Wprawdzie pozwana zgłaszała zastrzeżenia do ww. opinii jednak ostatecznie Sąd ich nie podzielił i uznał za polemikę.

W ocenie Sądu Rejonowego główna opinia biegłego z dnia 3 grudnia 2015 r. wraz z uzupełniająca 6 kwietnia 2016 r. są miarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i pozwalają na dokonanie rzeczowych ustaleń. Zdaniem Sądu Rejonowego wywołane w procesie opinie wskazują na takie same wnioski. Na skutek zdarzenia z dnia 8 listopada 2013 r. powódka doznała urazu przeciążeniowego lewego barku. Zewnętrzną przyczyną urazu było zaś dźwignięcie ciężaru - podnoszenie sterty kartonów i przeciążenie barku lewego podczas dźwignięcia w pozycji pochylecia. Przyczyna

urazu była złożona. Schylenie się i podniesienie kartonów przez powódkę stanowiło zewnętrzną współprzyczynę sprawczą, powodującą nagle pogorszenie się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki. Zdaniem Sądu opinie w sprawie zostały sporządzone w sposób obiektywny, rzetelny, a ich wydanie zostało poprzedzone wnikliwym zapoznaniem się z dokumentacją medyczną, zebraniem wywiadu oraz bezpośrednim badaniem powódki. Zdaniem Sądu opinie nie zawierają też luk uniemożliwiających zweryfikowanie poprawności wniosku biegłego. Biegły sądowy, który wydał opinie w niniejszej sprawie jest specjalistą o dużej wiedzy merytorycznej i praktycznej, jest lekarzem niezależnym od stron.

Jakkolwiek zastrzeżenia do opinii wywołanych w sprawie zgłaszała pozwana, także do uzupełniającej, Sąd mając na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., sygn. akt III CSK 7/09, oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego ortopedy M. R. (2) i nie wywoływał kolejnej opinii uzupełniającej. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w w/w orzeczeniu, „nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych opinii biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych”. W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziła potrzeba dalszego uzupełnienia wywołanej opinii ani dopuszczenia kolejnego dowodu, albowiem biegły ortopeda wydając opinię z dnia 3 grudnia 2015 r. i opinię uzupełniającą z dnia 6 kwietnia 2016 r. odpowiedział na wszystkie postawione w tezie dowodowej pytania. Biegły swoje stanowisko przedstawił precyzyjnie i jasno, należycie i przekonująco je uzasadniając przy uwzględnieniu najszerszego materiału dowodowego, jaki był dostępny.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2015, 1242), za wypadek przy pracy rozumie się zdarzenie nagle spowodowane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, mające związek z pracą. Jak wynika z powyższego nie każde zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, gdyż koniecznymi elementami uznania zdarzenia za wypadek przy pracy jest nagłość zdarzenia, która została wywołana przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz lub śmierć, pozostająca jednocześnie w związku z wykonywaną pracą.

W ocenie Sądu w przypadku zdarzenia z dnia 8 listopada 2013 r. wszystkie przesłanki, wskazane w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zostały spełnione.

Jeżeli chodzi o nagłość zdarzenia z dnia 8 listopada 2013 r. to wynika ona z relacji samej powódki. S. M. bowiem wskazała, iż schyliła się po kartony i podnosząc je do góry nagle poczuła silny ból w barku.

Biegły ortopeda M. R. (1) w opiniach wskazał, iż na skutek zdarzenia z dnia 8 listopada 2013 r. powódka doznała urazu przeciążowego lewego barku. Uraz z 8 listopada 2013 r. spowodował u powódki naciągnięcie mięśni i naruszenie wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawu barkowo-obojęzycznego. Biegły jednoznacznie stwierdził, że schylenie się i podniesienie kartonów przez powódkę stanowiło zewnętrzną współprzyczynę sprawczą, powodującą nagle pogorszenie się stanu zdrowia (choroby samoistnej) powódki.

Zdaniem Sądu bezspornie uraz przeciążowy lewego barku stanowi uraz ciała, o jakim mowa w art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Kwestia współistnienia przyczyny zewnętrznej i choroby samoistnej została już wyjaśniona w orzecznictwie sądów pracy w sposób dostateczny. Choroba samoistna nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli na

skutek zadziałania zewnętrznej przyczyny w miejscu pracy dojdzie w sposób nagły do ujawnienia się lub pogorszenia się samoistnego schorzenia wewnętrznego pracownika. Dla przykładu w wyroku z dnia 12 listopada 2008 r. I UK 96/08 (publ. LEX nr 678010) Sąd ten wyjaśnił, iż „Teza 1: fakt występowania u pracownika schorzenia samoistnego jako głównej siły sprawczej zawału nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające proces chorobowy. Teza 2: przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch)”. Najpełniej wyjaśnił to jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 sierpnia 2009 r. I PK 18/09 (publ. LEX nr 528154) gdzie stwierdził (teza I): „zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Podniesienie przez pracownika w czasie pracy znacznego ciężaru, które doprowadziło do nagłego uszkodzenia organizmu w takim stopniu, że pracownik stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, ma charakter wypadku przy pracy, choćby nawet pracownik przed wypadkiem był dotknięty schorzeniem samoistnym, które jednak pozwalało na wykonywanie codziennej pracy”.

Tym samym uzasadnione jest przyjęcie, że przyczyną wypadku w dniu 8 listopada 2013 r. była przyczyna zewnętrzna współistniejąca z przyczyną wewnętrzną – samoistnym schorzeniem powódki.

Nie ulega też wątpliwości Sądu, iż S. M. doznała urazu, wykonując zwykłe czynności pracownicze, a związek z pracą został zachowany. Zbieranie pustych kartonów z działu Nabiał należał do jej podstawowych obowiązków. Czynność ta bezspornie mieściła się w zakresie czynności pracowniczych powódki. Warto w tym miejscu powołać się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2011 r. I UK 400/10 (publ. LEX nr 1043986) w którym Sąd ten stwierdził (teza 2): „dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym” (por. też wyrok SN z dnia 2.10.2009 r. II PK 109/09 odnoszący się do zerwania związku funkcjonalnego z pracą).

Wobec powyższego zdarzenie z dnia 8 listopada 2013 r. należało uznać za wypadek przy pracy.

Podnieść należy, iż pracownik, któremu pracodawca doręczył protokół powypadkowy ma do wyboru dwa żądania - sprostowania tego protokołu lub ustalenia wypadku przy pracy. Nie ma też przeszkód, aby zgłosił je oba w pozwie. Oba analizowane roszczenia są oparte w gruncie rzeczy na art. 189 kpc, a przesłanki jego rozstrzygnięcia są identyczne (zob. w tym zakresie uzasadnienie uchwały SN z dnia 29 marca 2006 r. II PZP 14/05 publ. OSNP 2006 nr 15-16 poz. 228). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest także pogląd, iż pracownik ma interes prawny zarówno w wytoczeniu powództwa o w ustalenie wypadku przy pracy jak i o sprostowanie protokołu powypadkowego (tak SN min. w uchwale z dnia 29 marca 2006 r. II PZP 14/05 powoływanej wyżej oraz wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r. I UK 8/07).

W niniejszej sprawie S. M. wniosła o ustalenie wypadku przy pracy, dlatego Sąd, zgodnie z żądaniem ustalił, że zdarzenie z dnia 8 listopada 2013 r. stanowiło wypadek przy pracy. – pkt I wyroku

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.). W oparciu o dyspozycję § 11 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) na rzecz powódki zasądzeniu podlegała kwota 120 złotych. – pkt II wyroku

O opłacie od pozwu orzeczono na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014, 1025), zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, sygn. akt I PZP 1/07, (OSNP 2007/19-20/269). W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50 000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 w/w ustawy kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu. Zatem tytułem nieuiszczonej opłaty Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanej kwotę 2044 zł. Ponadto Sąd nakazał pobrać też od pozwanej kwotę 544, 44 zł tytułem

nieuiszczonych wydatków procesu, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa (k. 216, 234). – pkt III wyroku. Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.